Piotr Reputakowski

RFLEKSJA KRYTYCZNA NAD PRZEKŁADEM *PHILOSOPHIE* KARLA JASPERSA DOKONANYM PRZEZ MIROSŁAWA ŻELAZNEGO. TŁUMACZENIE „KRACHU" CZY KRACH TŁUMACZENIA I BUJANIE W OBŁOKACH

Wstęp

Pierwsze tłumaczenie na język polski całej trzytomowej *Philosophie* Karla Jaspersa autorstwa prof. Mirosława Żelaznego[1] wypełnia kolejną lukę w literaturze przedmiotu odnośnie do kluczowych dzieł filozofii egzystencjalnej XX wieku. Byłoby ono dużym wydarzeniem intelektualnym, nie sprostało jednak, jak sądzę, zasadniczym wymaganiom, które stawia się opracowaniom tego typu. Dlatego tłumaczenie to stanowi dobrą okazję do podjęcia rozważań nad znaczeniem podstawowych terminów występujących w filozofii Jaspersa. Autor polskiego przekładu wprowadza bowiem wiele nowych znaczeń głównych pojęć filozofii Jaspersa, które zniekształcają ich sens. Poniżej przedstawiam moje wątpliwości i uwagi krytyczne.

Praca niniejsza zawiera uwagi, które dotyczą: 1) całości przekładu oraz 2) dwóch podstawowych terminów filozofii Jaspersa (*Dasein* i *Bewußtsein überhaupt*). Ich znaczenie budzi, moim zdaniem, największe wątpliwości, ponieważ wypacza sens filozofii Jaspersa i wręcz szkodzi jej właściwej recepcji. Żeby wzmocnić argumentację, opieram się dodatkowo na kilku komentarzach do twórczości Jaspersa. Koncentruję się nie tylko na wyjaśnieniu znaczenia wskazanych pojęć, lecz również polemizuję z rozumieniem i interpretacją tłumacza. Być może zmniejszę w ten sposób niektóre wątpliwości, jakie pojawiają się podczas lektury dzieła Jaspersa.

1. Uwagi krytyczne dotyczące całości przekładu

Wymienione poniżej uwagi i oceny krytyczne dotyczące całości przekładu odnoszą się do czterech podstawowych grup problemów: braków wydawniczych, błędów w tłumaczeniu pojedynczych zdań (i zawartych w nich tez), błędów w przekładzie poszczególnych terminów oraz wad sposobu i stylu translacji.

---

[1] Por. K. Jaspers, *Filozofia*, t. 1–2, przeł. M. Żelazny, Toruń 2019–2020 (wydanie pierwsze: *Philosophie. 3 Bände*, Berlin 1932; wydanie drugie i podstawa przekładu: *Philosophie*, 2 Aufl., Berlin 1948).

1) Opublikowany przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Toruniu tak znaczący przekład nie posiada, niestety, indeksu osobowego i rzeczowego, co utrudnia naukowe studiowanie tekstu. Istotny brak wydanego tłumaczenia stanowi także niezamieszczenie w nim *Posłowia* Jaspersa do czwartego wydania *Philosophie* z 1956 r.[2], tak ważnego z punktu widzenia rozumienia jego filozofii. Braku tego nie może usprawiedliwiać fakt oparcia tłumaczenia na wydaniu drugim, z 1948 r., ponieważ rodzi to z kolei inne pytanie: dlaczego oparto się na jednotomowym, później wycofanym wydaniu, a nie skorzystano z bogatszego i uzupełnionego przez Jaspersa *Posłowiem* wydania z roku 1956? Co istotne, w pierwszym tomie na stronie redakcyjnej nie zamieszczona została również nota o przekazaniu przez wydawcę niemieckiego praw autorskich do dokonania tłumaczenia.

2) Tłumacz błędnie przekłada zdania zawierające fundamentalne tezy filozofii Jaspersa. Na przykład w oryginale stoi:

> *Zwar ist in der Freiheit eine Bewegung mit dem Ziel, sich selbst überflüssig zu machen; das Letzte in der Erscheinung des Zeitdaseins der Existenz, will sie sich aufheben in der Transzendenz. Freiheit ist immernoch das Sein der Existenz, nicht einer Transzendenz; sie ist der Hebel, an dem Transzendenz die Existenz ergreift, jedoch allein dadurch, daß diese Existenz sie selbst ist in ihrer Unabhängigkeit.*

Zdanie to należałoby przetłumaczyć w sposób następujący:

> W wolności istnieje wprawdzie ruch ku temu, by uczynić siebie samą zbędną; tym, co ostatnie w zjawisku czasowego bytu egzystencji, jest to, że chce znieść ona samą siebie w transcendencji. Wolność jest jednak zawsze bytem egzystencji, a nie transcendencji; jest dźwignią, za pomocą której transcendencja dosięga egzystencji, ale tylko dzięki temu, że egzystencja jest nią samą [wolnością] w swej niezależności[3].

Żelazny zaś tłumaczy je tak:

> Co prawda w wolności zawiera się dążenie do tego, by uczynić siebie samą zbędną; ostatnim celem przejawiania się egzystencji w czasowym byciu tu oto (*Zeitdasein*) jest zniesienie samej transcendencji. Ale wolność zawsze jest bytem egzystencji, a nie transcendencji; jest

---

[2] Zob. tenże, *Nachwort (1955) zu meiner „Philosophie" (1931)*, Berlin – Göttingen – Heidelberg 1956.

[3] Podobnie przekłada ten fragment D. Lachowska. Por. K. Jaspers, *Wolność*, przeł. D. Lachowska, w: tegoż, *Filozofia egzystencji. Wybór pism*, red. S. Tyrowicz, wstęp H. Saner, Warszawa 1990, s. 165.

dźwignią, za pomocą której transcendencja dosięga egzystencji, lecz wyłącznie dzięki temu, że egzystencja w swej niezależności jest transcendencją[4].

Drugą cześć pierwszego złożonego zdania tłumaczy nieprawidłowo, co w sposób oczywisty przeczy oryginałowi i zawartej w nim myśli Jaspersa, ponieważ zamiarem człowieka nie jest zniesienie transcendencji. Natomiast teza ostatniego zdania w tłumaczeniu Żelaznego brzmi: „egzystencja w swej niezależności jest transcendencją", co z kolei wyraźnie wskazuje, iż tłumacz nie dostrzegł, że podmiotem gramatycznym tłumaczonego fragmentu jest wolność. A jeśli ktoś sądzi, że człowiek jako egzystencja jest transcendencją, co wynika z tłumaczenia Żelaznego, lub że może unicestwić transcendencję, to dowodzi, że nie rozumie filozofii Jaspersa. Również błędnie Żelazny tłumaczy zdanie Jaspersa o odrębnym statusie ontologii i czytania pisma szyfrów, które brzmi: *Ontologie ist der Weg der Verfestigung eigentlichen Seins in ein Wissen vom Sein, Lesen der Chiffreschrift dagegen ist Erfahrung des Seins im Schweben*. Zdanie to należałoby przetłumaczyć w sposób następujący: „Ontologia jest drogą umocnienia właściwego bytu w wiedzy o bycie, natomiast czytanie pisma szyfrów jest doświadczeniem bytu w zawieszeniu". Tymczasem tłumaczenie Żelaznego wygląda tak: „Ontologia jest drogą umocnienia właściwego bytu w wiedzy o bycie, czytaniem pisma szyfrowego przeciwstawnego doświadczeniu bytu w zawieszeniu"[5]. Wynika z tego, że tłumacz utożsamia ontologię z metafizyką szyfrów, a u Jaspersa, jak wiadomo, jest wręcz odwrotnie, co wynika zresztą i z oryginału, i z mojego tłumaczenia. Żelazny trywializuje ponadto sens, występującego w tym samym zdaniu, istotnego u Jaspersa terminu *Schweben* (zawieszenie), tłumacząc go raz jako „zawieszenie", a innym razem jako „bujanie w obłokach"[6]. Przypadków podobnego błędnego tłumaczenia całych zdań występuje bardzo dużo, tu przytoczyłem tylko wybrane przykłady.

3) Autor przekładu często trzyma się w bardzo sztywny sposób tylko jednej z wielu możliwości tłumaczenia jakiegoś wyrażenia. To ostatnie ma np. miejsce w przypadku tłumaczenia terminu *Dasein*, który Żelazny oddaje wyłącznie jako „bycie tu oto" lub obecnego w filozofii egzystencjalnej, szczególnie u Kierkegaarda i Heideggera, metaforycznego terminu *Augenblick*. To ostatnie wyrażenie Żelazny przekłada konsekwentnie tylko za pomocą metaforycznie brzmiącego terminu „okamgnienie", co wcale nie ułatwia zrozumienia tego i tak trudnego tekstu, a rezygnuje całkowicie z posługiwania się w swoim

---

4 Tenże, *Filozofia*…, t. 2, s. 264.

5 Por. tamże, t. 3, s. 226.

6 Por. tamże, s. 226–227.

tłumaczeniu słowem „chwila”[7]. Termin *Augenblicklichkeit* przekłada w rezultacie w sposób dziwaczny – jako „okamgnieniowość”.

4) We *Wprowadzeniu tłumacza* znajdziemy wyjaśnienia, które dotyczą znaczenia używanych przez Jaspersa i swoistych dla jego filozofii terminów. Żelaznemu chodzi wyłączne – jak sam podkreśla – o podanie znaczeń kilku najbardziej podstawowych kategorii filozofii Jaspersa. Objaśnienia terminologiczne tłumacz uzupełnia i poszerza w swojej wydanej w 2019 roku książce, pisząc we *Wstępie*, że „nie skupia się na niuansach interpretacyjnych omawianego dzieła, lecz na systematycznym wyjaśnieniu pojawiających się w nim pojęć”[8]. Mimo tego oświadczenia dokonuje jednak dogłębnej i bardzo kontrowersyjnej interpretacji wielu terminów. Nie chodzi tu wyłącznie o kwestię zgodności przekładu z potocznym rozumieniem znaczenia słów w języku niemieckim, lecz także o przełamanie tradycji dotychczasowych tłumaczeń w języku polskim.

5) W omawianym przekładzie mamy do czynienia z daleko idącym nowatorstwem w oddawaniu znaczenia wielu centralnych terminów, swoistych dla całej filozofii Jaspersa. Na przykład termin *Scheitern*, tłumaczony do tej pory na język polski jako „klęska”, „porażka”, „niepowodzenie” lub „rozbicie”, Żelazny tłumaczy jako „krach”. Jaspers dostrzegał złożoność sytuacji klęski i wieloznaczność słowa *Scheitern*, ale podkreślał przede wszystkim jego wymiar metafizyczny, antropologiczny i epistemologiczny. Słowo „krach” sugeruje niepotrzebnie związek z akustycznym zjawiskiem hałasu czy też rodzaj podobieństwa do złożonego zjawiska ekonomicznego na giełdzie, ale nie wnosi niczego nowego w rozumienie sytuacji klęski pod względem filozoficznym. Powoduje jedynie, że tekst po prostu „źle” się czyta.

Inny przykład swobody i dowolności przekładu dotyczy używanych często przez Jaspersa terminów *das Zwingende* (to, co przymuszające) i *zwingendes Wissen* (wiedza przymuszająca). Ten pierwszy termin Żelazny tłumaczy w sposób nieuzasadniony jako „to, co obligujące”, a innym razem jako „to, co determinujące”, natomiast termin *zwingendes Wissen* jako „wiedza determinująca”. Wydaje się jednak, że lepiej byłoby pozostać przy dosłownym tłumaczeniu tego terminu, ponieważ słowo „przymuszający” (ewentualnie: „zniewalający” lub „przekonujący”) kryje w sobie wiele znaczeń, które próbował ukazać Jaspers. Nie chodziło mu bowiem tylko o kwestię uznania prawdziwości jakichkolwiek twierdzeń, jak

---

[7] Por. także wyjaśnienie tłumacza w przypisie nr 1, w: tamże, t. 1, s. 249; t. 2, s. 191; M. Żelazny, *„Filozofia” Jaspersa*, Toruń 2019, s. 19–20, przypis 4.

[8] M. Żelazny, *„Filozofia” Jaspersa*…, s. 7–8.

chce Żelazny, lecz także o różne rodzaje konieczności i pewności w uznawaniu ich prawdziwości.

W łacińskiej parze pojęć *subiektum* i *obiektum* tłumacz przekłada niemieckie słowa *Subjekt* jako „podmiot" a *Objekt* przy pomocy wyrazu „obiekt", chcąc podkreślić dostrzeganą przez Jaspersa różnicę między obiektem a przedmiotem (*Gegenstand*)[9]. Takie tłumaczenie prowadzi jednak do zamętu terminologicznego, np. gdy chcemy mówić o rozszczepieniu (opozycji) podmiotu i przedmiotu. Powinniśmy bowiem wtedy konsekwentnie przekładać tę opozycję jako „subiekt – obiekt" (jak czyni to tłumacz Jaspersa – Grzegorz Sowiński) lub przy pomocy słów polskich jako „podmiot – przedmiot". Dlatego też lepsze jest konsekwentne tłumaczenie terminów *Objekt* i *Gegenstand* przy pomocy słowa „przedmiot". Wtedy termin *Subiektivität* można w zależności od kontekstu przekładać jako „subiektywność" lub „podmiotowość"[10], termin *Objektivität* jako „obiektywność", a *Gegenständlichkeit* jako „przedmiotowość". Żelazny woli jednak pojęcie *Subjekt – Objekt – Spaltung* (rozszczepienie podmiotu i przedmiotu) przekładać jako „rozszczepienie podmiotowo-obiektywne"[11], co brzmi dziwnie oraz zakłada, że cechą tego rozszczepienia jest jego podmiotowy i obiektywny charakter.

6) Tłumacz w wielu miejscach tekstu stosuje niekonsekwentnie i błędnie, przyjęte przez siebie ustalenia translatorskie. Na przykład termin *die Seinsweisen* tłumaczy niejednolicie: raz jako „sposoby bytu", innym razem jako „sposoby bycia", a jeszcze gdzie indziej jako „rodzaje bytu"[12]. Użycie wyrażenia „sposoby bytu" wydaje się być zwykłym błędem translatorskim. Tłumaczenie terminu *Seinsweisen* jako „rodzaje bytu" wydaje się najbardziej adekwatne w kontekście stale powracających rozważań Jaspersa nie nad jednym właściwym bytem, lecz różnymi jego rodzajami i różnymi odmianami słowa „byt", i jako takie jest stosowane przez innych tłumaczy dzieł Jaspersa.

7) Podczas przekładania wielu miejsc tekstu tłumacz działa w sposób nader dowolny, np. sformułowanie *ergreift Philosophieren durch die Erscheinung das Sein im Deuten der Chiffren der Transcendenz* przekłada za pomocą: „Filozofowanie za pośrednictwem zjawisk uchwytuje byt w odcyfrowaniu szyfru transcendencji"[13], zamiast: „Filozofowanie za pośrednictwem zjawiska pochwytuje byt w interpretowaniu szyfru

---

9 Por. tamże, s. 54 i n.

10 Z czego tłumacz zdaje sobie sprawę. Por. K. Jaspers, *Filozofia…*, t. 2, s. 536, przypis tłumacza nr 5.

11 Por. tamże, t. 2, s. 494.

12 Por. tamże, t. 1, s. 61, 64, 78.

13 Por. tamże, s. 75.

transcendencji”. Zastąpienie pojęcia *Deuten* (interpretowanie) pojęciem „odcyfrowanie” stanowi daleko idącą swobodę twórczą tłumacza. Swoboda ta wyraża się także wtedy, gdy termin *Chifreschrift*, zamiast „pismo szyfrów”, Żelazny przekłada jako „szyfropis”[14]. Podobnie jest w przypadku słów: *das Endlose* (to, co nieskończone) i *Endlosigkeit* (nieskończoność, bezkresność), które tłumaczy jako „nieskończoność”, natomiast *Unendlichkeit* (nieskończoność, wieczność) przy pomocy dziwnego słowa „nieskańczalność” lub „nieskończalność”[15].

8) Termin *Umgreifende* (ogarniajace) wbrew przyjętemu i utrwalonemu już sposobowi translacji Żelazny przekłada jako „obejmujące”, chociaż w języku niemieckim dla tego ostatniego odpowiednikiem jest *Umfassende*[16].

9) Termin *Selbstrefleksion*, zamiast „autorefleksją” lub „namysłem nad sobą”, Żelazny oddaje za pomocą dziwnie brzmiącego pojęcia „samorefleksja”[17]. Podobnie czyni z innymi terminami: *Selbstabhängigkeit* przekłada jako „samozależność”, zamiast „zależność od siebie”.

10) Dla termin*u Abgleitungen* (ześlizgnięcia) w poszukiwaniu bycia sobą tłumacz znajduje bardziej kontrowersyjny, nawigacyjny odpowiednik, tj. „zboczenie z kursu”[18].

11) Termin *Sosein* tłumaczy niekonsekwentnie: raz jako „bycie takim oto”, innym razem jako „bycie tu oto”, chociaż to ostatnie wyrażenie zarezerwował jedynie dla oddania sensu pojęcia *Dasein*[19].

12) Jaspers eksponował obecną w dziejach filozofii i religii parę pojęć *Abfall und Aufstieg* (upadek i wzlot). Słowo *Abfall* Żelazny tłumaczy – jak sam zaznacza – dwojako: jako „upadek” samego siebie, ale i jako „odpadnięcie” od samego siebie, a także „opadanie”, lecz nie uzasadnia bliżej tego sposobu przekładu[20]. Słowo *Aufstieg* Żelazny tłumaczy dosłownie jako „powstanie”, „powstawanie”, „podnoszenie się”, „podniesienie się”, „wyniesienie” – chociaż najczęściej używa najbardziej kontrowersyjnego tłumaczenia, tj. pary słów „opadnięcie i powstanie”. Z kolei bliskoznaczne słowo *Aufschwung* oddaje jako „wzlot”, „wznoszenie się” lub „wzlatywanie”. A ponieważ tłumacz nie jest konsekwentny w

---

14 Por. tamże, s. 126.

15 Por. tamże, t. 1, s. 182, 184 i 189.

16 Por. tamże, t. 2, s. 133, 139.

17 Por. tamże, s. 64 i n.

18 Por. tamże, s. 214.

19 Por. tamże, s. 232 i 63.

20 Por. tamże, s. 122, przypis tłumacza nr 3.

podporządkowywaniu tych znaczeń niemieckim odpowiednikom, to powstaje tu zwykły galimatias. W tłumaczeniu Żelaznego pojawia się nagromadzenie wielu synonimów w formie rzeczownikowej i czasownikowej, które w zasadzie wskazują na wertykalny charakter odniesień człowieka (duszy) do Boga, na wieloznaczny, mityczny obraz drogi człowieka w górę i w dół. Dodanie w przekładzie niezrozumiałego słowa „odpadnięcie" zaciemnia jeszcze bardziej wymowę tekstu. Dlatego wydaje się, że w tym wypadku lepiej byłoby zastosować procedurę „upraszczającą" i bez szkody dla precyzji tekstu przekładać jednolicie *Abfall und Aufstieg* jako „upadek i podniesienie się".

13) W tłumaczeniu występuje też bardzo dużo błędów odnośnie do pojedynczych pojęć. Nie sposób je wszystkie wymienić i omówić, ponieważ występują na bardzo wielu stronach przekładu. Niech wystarczy przytoczenie kilku najważniejszych. Żelazny tłumaczy np.: *der Andere* (Inny) jako „bliźni"[21]; *verhängnisvoll* (fatalna) – „pełna zależności"[22]; *Abhängigkeit* (zależność) – „uzależnienie"[23]; *Individualität* (indywidualność) – „indywidualizm"[24]; *Gegenwart* (teraźniejszość, współczesność) – „rzeczywistość"[25]; *Erweckungsprozess* (proces budzenia) – „proces pobudzenia"[26]; *Stachel* (żądło, kolec) – „ostra stymulacja"[27]; *Durch-einander-sein* (być pomieszanym, zdezorientowanym, w nieładzie) – „bycie jednym dzięki drugiemu"[28]; *das Selbst* (jaźń, ja) – „bycie sobą"[29]; *Erscheinung* (zjawisko) – „rozstrzygnięcie"[30]; *Innewerden* (uświadamianie sobie, uprzytomnianie sobie) – „wewnętrzne stawanie się"[31]; *Ausbleiben der Kommunikation* (brak komunikacji) – „niestawienie się komunikacji"[32]; *Umgang* (stosunki/kontakty/obchodzenie się, obcowanie) – „obejście"[33]; *Helligkeit* (jasność) – „świętość"[34]; *Möglichkeiten der*

---

21 Por. tamże, s. 80.

22 Por. tamże, s. 83.

23 Por. tamże, s. 84.

24 Por. tamże, s. 166.

25 Por. tamże, s. 429.

26 Por. tamże, s. 431.

27 Por. tamże, t, 2, s. 22.

28 Por. tamże, s. 32–33, 38, 40.

29 Por. tamże, s. 36.

30 Por. tamże, s. 43.

31 Por. tamże, s. 51.

32 Por. tamże, s. 97. Ponadto na stronie 102 mamy dwa odmienne tłumaczenia tego samego fragmentu, który składa się z trzech zdań.

33 Por. tamże, s. 156

34 Por. tamże, s. 185, 227.

endlosen Reflexion (możliwości nieskończonej refleksji) – „możliwości odbite”[35]; *Selbsterhellung* (rozjaśnienie siebie) – „samorealizacja”[36]; *Hellhörigkeit* (zaintrygowanie) – „czystość słuchu”[37]; *Zweckbewußtsein* (świadomość celu) – „celowość świadomości”[38]; *Einsicht* (wgląd, rozumienie) – „jedność”[39]; *akzentuieren* (akcentować) – „akceptować”[40]; *Augenblickerleben* (przeżycie chwili) – „okamgnienie”[41]; *wunderliche Verwechslung* (dziwna zamiana) – „cudowna przemiana”[42]; *Vergewisserung* (upewnienie) – „uwiarygodnienie”[43]; *Geborgensein* (bycie bezpiecznym) – „ukrytość”[44]; *Willensunfreiheit* (niewolność woli) – „wolność woli”[45]; *sind hinfällig* (są osłabiane) – „są wzmacniane”[46]; *verneinen* (zaprzeczać, negować) – „potwierdzać”[47]; *Hoffnung* (nadzieja) – „radość”; *versagen* (zawodzić) – „cierpieć”[48]; *die ernstauliche Parodie* (zadziwiająca parodia) – „zadziwiający paradoks”; *der gespenstige Doppelgägner* (straszny sobowtór) – „zadziwiający dualizm”; *die Mimikry* (zdolność naśladowania) – „mimika”[49]; *Widerstand* (opór) – „sprzeciw”[50]; *jedes dieser Gegenüber* (każdy z tych przypadków) – „każdy, kto staje przed moim obliczem”[51]; *das absolute Bewußtsein* (świadomość absolutna) – „absolutne poznanie”[52]; *Gelassenheit* (opanowanie) jako „spokój”[53]; *Affektlosigkeit* (brak afektów) – „wolność od artefaktów”[54]; *menschliche Größe* (ludzka wielkość) – „ludzka wolność”[55]; *in transzendenten Bezogenheit*

---

35 Por. tamże, s. 226.

36 Por. tamże, s. 227.

37 Por. tamże, s. 229.

38 Por. tamże, s. 237.

39 Por. tamże, s. 241.

40 Por. tamże.

41 Por. tamże, s. 243.

42 Por. tamże, s. 244

43 Por. tamże, s. 251.

44 Por. tamże, s. 252.

45 Por. tamże.

46 Por. tamże, s. 253.

47 Por. tamże, s. 254.

48 Por. tamże, s. 258.

49 Por. tamże, s. 259–260.

50 Por. tamże, s. 314.

51 Por. tamże, s. 315.

52 Por. tamże, s. 383, 414.

53 Por. tamże, s. 424.

54 Por. tamże.

55 Por. tamże, s. 588.

(w odniesieniu transcendentnym) – „w odniesieniu transcendentalnym”[56]; *gemeinschaftstiftende Mächte* (moce fundujące wspólnotę) – „głębokie, wspólne cele”[57]; *Empörung* (oburzenie, bunt) – „wymuszenie”[58]; *mit Grauen* (w przerażeniu) – „w szarzyźnie”[59]; *der geringste Ansatz einer Meinung* (najmniejsze założenie mniemania) – „najmniejszy nawet dodatek w postaci mega mniemania”[60]; *alle Disteleologien des Lebendigen* (wszelkie ateleologie/przeciwcelowości tego, co żywe) – „wszelkie dysonanse w teologii życia”[61] (tłumacz słowo „teleologia” myli ze słowem „teologia”); *wahres Werten* (prawdziwe wartościowanie) – „prawdziwe stawanie się”; *Affekt des Augenblicks* (afekt chwili) – „afekt bycia tu oto”[62]; *Deutung* (interpretacja) – „znaczenie”[63]; *Symboldeutung* (interpretacja symbolu) – „znaczenie symbolu”; *deutbare Symbolik* (symbolika dająca się interpretować) – „symbolika znaczenia” lub „symbolika interpretująca”[64]; *Lesen* (czytanie) – „czytelnik”[65]; *Verewigung* (uwiecznienie) – „unicestwienie”[66]; *Vergänglichkeit* (przemijalność) – „nieprzemijalność”[67]; *Seinsbewußtsein* (świadomość bytu) – „samoświadomość”[68]; *Transparenz* (przejrzystość) – „transcendencja”[69].

2. Uwagi dotyczące przekładu terminów: Dasein i Bewusstsein überhaupt

Sądzę, że aby dokonać rzetelnego przekładu dzieła Jaspersa, trzeba znać dobrze podstawową aparaturę pojęciową jego filozofii, tj. terminy, których znaczenia filozof z jednej strony ciągle uzupełniał, zmieniał i doprecyzowywał, z drugiej strony zaś pozostawał wierny ich podstawowemu rdzeniowi znaczeniowemu. Tłumaczenie kluczowych kategorii filozofii Jaspersa, jak zresztą każdego filozofa, powinno w pierwszej kolejności oddawać w miarę możliwości te sensy, które filozof sam jasno im nadawał, a po drugie należałoby je

---

56 Por tamże, t. 3, s. 40.

57 Por tamże, s. 41.

58 Por. tamże, s. 101,106.

59 Por. tamże, s. 118.

60 Por. tamże, s. 120.

61 Por tamże, s. 124.

62 Por tamże, s. 125.

63 Por. tamże, s. 313.

64 Por. tamże, s. 206.

65 Por tamże, s. 226.

66 Por. tamże, s. 307.

67 Por. tamże, s. 308.

68 Por. tamże, s. 312.

69 Por. tamże, s. 326.

przeprowadzać w kontekście jego całej filozofii[70]. Nie należy natomiast przypisywać tym terminom znaczeń specyficznych dla innych filozofów, szczególnie takich, które są wyraźnie inne lub sprzeczne z intencjami ich autora.

> We *Wprowadzeniu tłumacza* do omawianego przekładu Żelazny podaje znaczenia centralnych pojęć *Philosophie* Jaspersa, niewolnych jednak od własnej interpretacji. Są to m.in.: „świat", „orientacja w świecie", „świadomość w ogóle", „istnienie", „egzystencja", „rozjaśnianie egzystencji". Autor wspomina także o pojęciu „transcendencji" i „transcendowania", ale nie podaje ich podstawowych znaczeń. Próbuje wyjaśnić także pojęcie „szyfru transcendencji", lecz robi to w sposób lakoniczny i niejasny.Jak przekładać termin *Dasein*?

W omawianym wydaniu Żelazny przyjęty przez siebie sposób przekładu występującego u Kanta, Hegla i Heideggera terminu *Dasein* – jako „bycia tu oto" – objaśnia i uzasadnia we *Wprowadzeniu tłumacza.* Pisze:

> Propozycje, by oddawać go jako istnienie, jest o tyle niefortunne, że 'istnienie' to staropolskie słowo, które można byłoby określić jako jestnienie i w tej formie odpowiadałoby sensowi wyłącznie drugiego członu owego *Da-sein*, czyli owego *sein*, oznaczającego byt lub bycie[71].

Żelazny uważa, że niemiecki przysłówek *da* posiada wiele znaczeń, ale według niego, podobnie jak dla Bogdana Barana, tłumacza *Bycia i czasu* Heideggera, najistotniejsze jest znaczenie „bycie tu oto"[72]. Żelazny twierdzi dalej, że Baran, gdy napotkał u Heideggera formę zapisu *Da-sein*, musiał wprowadzić zapis „bycie tu oto". Ubolewa jednak nad tym, że Baran nie postąpił konsekwentnie i tam, gdzie *Da* od *sein* nie oddzielał, stosował tłumaczenie, używając słowa „istnienie", którego znaczenie – według Żelaznego – jest równoważne ze znaczeniem słów „byt" lub „bycie"[73].

---

[70] Własne wyjaśnienie podstawowych pojęć swojej filozofii Jaspers podał m.in. w takich dziełach jak: *Philosophische Logik. Erster Band. Von der Wahrheit* (München 1947, s. 47–222); *Rozum i egzystencja* (przeł. i wstęp C. Piecuch, Warszawa 1991, s. 47–67); *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung* (München 1963, s. 111–122).

[71] M. Żelazny, *Wprowadzenie tłumacza*…, s. 19. Słowo „sein" autor pisze tutaj małą literą.

[72] Na temat terminu „Da-sein" i jego swoistej pisowni z myślnikiem zob. M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł., przedm. i przypisy B. Baran, Warszawa 2004, s. 153.

[73] Por. M. Żelazny, *Wprowadzenie tłumacza*…, s. 19–20.

Żelazny uważa jednak, że termin *Dasein* z myślnikiem lub bez należy tłumaczyć konsekwentnie jako „bycie tu o to”. W przeciwieństwie do tłumacza *Bycia i czasu*, który słowo *Dasein* w zależności od kontekstu tłumaczy za pomocą terminów „bycie tu oto”, „istnienie” i „jestestwo”, Żelazny zawsze – konsekwentnie i bez wyjątku – przekłada stosowany przez Jaspersa termin *Dasein* z użyciem frazy „bycie tu oto”, co radykalnie zmienia, a nawet wypacza dotychczasowy sens odczytywania i interpretowania filozofii Jaspersa, tym samym budząc największy sprzeciw. Żelazny twierdzi nawet apodyktycznie, że:

> […] wszelkie próby przekładu Heideggerowskiego *Dasein* inaczej aniżeli tylko ‘bycie tu oto’ wydają się nieporozumieniem. Po niemiecku *Da*, stanowiące pierwszy człon tego słowa, oznacza właśnie ‘tu oto’. I jeśli nawet cały termin spróbujemy tłumaczyć inaczej, jako jestestwo, byt przytomny itp., to do tego ściśle etymologicznego poznania będziemy musieli wrócić. Czyni to tłumacz *Bycia i czasu*, gdy słowo *Dasein* występuje jako *Da-sein* i trzeba je tłumaczyć jako ‘bycie tu oto’[74].

Sądzę jednak, że jeszcze większym nieporozumieniem jest tłumaczenie przez Żelaznego Jaspersowskiego *Dasein* jako „bycie tu oto”. Kłopot przy translacji tego terminu u Jaspersa polega moim zdaniem na tym, że u filozofa pojęcie *Dasein* nie występuje nigdy z myślnikiem. W swojej *Philosophie* Jaspers neologizmów z myślnikiem, zbliżonych do Heideggerowskich, używał bardzo rzadko. Mimo to Żelazny z uporem tłumaczy ten termin jako „bycie tu o to”, co w tym wypadku wydaje się dużą przesadą. Tłumacz dokonuje w tym kontekście swoistej „heideggeryzacji” Jaspersa na poziomie semantycznym i merytorycznym. Sprawia tym samym, że trudno przebić się przez frazeologiczną warstwę tekstu *Filozofii*, aby dotrzeć do zawartych w niej znaczeń. Czyta się ją w wielu miejscach fatalnie.

Żelazny twierdzi, że w filozofii pokantowskiej, w tym także u Jaspersa, termin „bycie tu oto” ma specyficzny sens. Podobnie jak u Kanta i Hegla, a inaczej niż u Heideggera „byciem tu oto może być dla nas wszystko, co jest nam dane w czasie i w przestrzeni”. Żelazny przekonuje dalej, że Jaspers terminu „bycie tu oto” (*Dasein*) używa w różnych znaczeniach: *Weltdasein* (bycie tu oto świata), *Daseinssorge* (bycie tu oto w trosce), *Daseinsbefriedigung* (bycie tu oto czyniące zadość), *Daseinsbedingungen* (warunki bycia tu o to), *Daseinswirklichkeit* (rzeczywistość bycia tu oto), *Deseinssicherung* (gwarancja bycia tu o to)[75]. Wydaje się jednak, że propozycje tłumacza idą zbyt daleko i są bardzo dziwaczne.

---

[74] Tenże, *„Filozofia” Jaspersa*…, s. 13.

[75] M. Żelazny, *Wprowadzenie tłumacza*…, s. 21. Por. tenże *„Filozofia” Jaspersa*…, s. 13–14.

Lepiej, adekwatniej i zgodnie z filozofią Jaspersa wymienione pojęcia można przetłumaczyć bez uszczerbku dla zrozumienia myśli Jaspersa jako „istnienie zatroskane", „istnienie światowe", „troska o istnienie", „rzeczywistość istnienia", „zadowolenie z istnienia", „warunki istnienia", „zabezpieczenie istnienia". Podobnie przecież tłumaczy się inne występujące u Jaspersa słowa: *Daseinkampf* jako „walkę o byt", *Daseinsphären* – „sfery istnienia", *Daseinswille* – „wolę istnienia", „formy istnienia filozofii" itd. Bardzo dziwnego, wręcz dziwacznego sensu nabierają przy tej wersji tłumaczenia np. takie karkołomne zwroty jak „empiryczne bycie tu oto", „witalne bycie tu oto", „psychofizyczne bycie tu o to", „formy bycia tu oto filozofii", „szyfry bycia tu oto" itd.

Tłumacz podkreśla, że termin *Dasein* u Jaspersa charakteryzuje określoność czasowa i przestrzenna: „W takim ujęciu pojęcie bycia tu oto utożsamiane jest u Jaspersa z każdym przedmiotem lub rzeczą występującymi w pewnych trwałych granicach czasu przestrzennego [sic! – P.R.]". Natomiast użycie tego terminu przez Heideggera jest w przeświadczeniu Żelaznego całkowicie odmienne: w jego przekonaniu terminem tym Heidegger oznacza „wyłącznie życie wewnętrzne" i nie wiąże go z istnieniem przeżycia zewnętrznego[76]. Tłumacz uważa ponadto, że u Heideggera zadaniem bycia tu oto, tak jak w idealizmie, jest nadawanie bytu światu. Natomiast ujęcie *Dasein* przez Jaspersa jest inne: *Dasein* jako życie wewnętrzne nie jest podstawą podtrzymującą cały świat i nie sięga też korzeniami bycia (bytu) w ogóle, ponadto Jaspersa nie interesuje analiza *Dasein* w rozumieniu Heideggera. Swoje rozważania tłumacz podsumowuje uwagą, na temat różnicy znaczeniowej tego terminu u obu filozofów: „Dla Jaspersa bycie tu o to (*Dasein*) to wszelkie bycie zawarte w czasowości i przestrzenności, tak w doświadczeniu zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Łączy więc ono znaczenia, jakie Heidegger nadał terminom *Dasein* i *Seiende*"[77]. W innym miejscu Żelazny formułuje propozycję nowego przekładu, twierdząc, że zdaniem Jaspersa bycie tu oto (*Dasein*) nie tyle łączy, co „powinno" w swym znaczeniu połączyć Heideggerowskie „bycie tu oto" (*Dasein*) z „tym, co bytujące" (*Seiende*)[78]. Jest to, jak się wydaje, propozycja Żelaznego dla samego Jaspersa, z której ten ostatni na szczęście już nie skorzysta.

---

76 Według Żelaznego „Heideggerowskie bycie tu oto (*Dasein*) charakteryzują dwie funkcje: otwiera się ono na byt (*Sein*), bo jako jedyny przedmiot odczucia wewnętrznego jestem jedynym czymś, co można określić Jaspersowskim terminem 'byt właściwy', równocześnie zaś otwiera sobą świat"; tenże, *„Filozofia" Jaspersa*…, s. 12.

77 Tenże, *Wprowadzenie tłumacza*…, s. 23.

78 Por. tenże, *„Filozofia" Jaspersa*…, s.13.

W celu wyjaśnienia zasadniczych znaczeń terminu *Dasein* i zmniejszenia podstawowych kłopotów translatorskich odwołam się do elementarnych objaśnień znawcy i wybitnego komentatora filozofii Jaspersa Kurta Salamuna[79], a następnie do samego Jaspersa. Salamun na początku swoich wywodów czyni dwie uwagi. Pierwsza wskazuje na to, że pod względem ontologicznym i antropologicznym *Dasein* u Jaspersa stanowi najniższy poziom bytu i wielokrotnie zostaje nazwany „istnieniem zwykłym"/„nagim"/"czystym" (*das „bloße Dasein"*). Druga uwaga dotyczy samego pojęcia *Dasein*: Salamun pisze, że aby zapobiec nieporozumieniom i uniknąć pochopnego wykazywania podobieństw do innych filozofów egzystencji (np. do pojęcia *Dasein* u Heideggera), celowe jest pamiętanie o tym, że w dziełach Jaspersa znajduje się wiele zastosowań słowa *Dasein*, które sam filozof nie zawsze jasno oddzielał i które się częściowo przecinają. Dlatego też należy odróżnić przynajmniej trzy podstawowe znaczenia tego słowa. W znaczeniu pierwszym, bardzo szerokim, Jaspers mówi o *Dasein*, kiedy używa go do oznaczenia wszystkiego, co występuje (*vorkommt*) w „świecie" i może stać się przedmiotem doświadczenia i myślenia. W tym sensie wszystko, co dla myślącej świadomości może mieć „byt światowy", ma także *Dasein* (istnienie). W znaczeniu drugim, węższym, Jaspers używa tego słowa w *Philosophie*, gdy mowa o „istnieniu" (również „istnieniu empirycznym") człowieka. Oznacza ono immanentny byt ludzki, który można badać naukowo – *Dasein* należy tu rozumieć jako pojęcie przeciwstawne do pojęcia „egzystencji". Trzecie ważne zastosowanie terminu *Dasein* spotykamy u Jaspersa w ramach odróżnienia, które zostaje dokonane wewnątrz dającego się badać naukowo immanentnego istnienia ludzkiego. Jaspers dzieli mianowicie istnienie na trzy specyficzne rodzaje bytu, spośród których jeden z nich (obok „świadomości w ogóle" i „ducha") określa znowu jako *Dasein*; przy pomocy wąskiego znaczenia tego pojęcia Jaspers oznaczał cielesność uwarunkowaną przez popędy i instynkty[80].

Salamun wyjaśnia następnie bliżej znaczenie terminu „istnienie zwykłe", cytując wybrane fragmenty z *Philosophie* i pisząc, że w Jaspersa koncepcji antropologiczno-filozoficznej „istnienie zwykłe" funkcjonuje jako najniższa warstwa bytu, na której nadbudowane są inne. Jest ono uwarunkowanym przez instynkty, cielesno-witalnym, również „biologicznym" wymiarem urzeczywistnienia się człowieka (w przybliżeniu: poziom estetyczny Kierkegaarda). Na tym poziomie człowiek jest „tylko życiem" i to w tym sensie, że bycie człowiekiem ogranicza się istotnie do wypełniania funkcji witalnych. Rządzą nim popędy i instynkty. Na tym poziomie dominuje bezwzględna witalna wola istnienia. W

---

79 Por. K. Salamun, *Karl Jaspers*, München 1985, s. 54 i n.

80 Por. tamże, s. 55–56.

wąskim polu widzenia, które właśnie czyni widocznym to, czego dostarcza w świecie władza, ważność i przyjemność – pragnie ona tylko siebie. Usuwa przemocą na bok wszystko, co staje jej na drodze. Na tym poziomie bytu ludzkiego nie istnieje żadna samoświadomość, która opierałaby się na autorefleksji[81].

Dlatego też w nawiązaniu do przedstawionej interpretacji Salamuna (i wielu do niej podobnych) proponuję, aby używane przez Jaspersa słowo *das Sein* tłumaczyć konsekwentnie przy użyciu słowa „byt", natomiast słowo *Dasein* przekładać jako „istnienie", z tym zastrzeżeniem, by nie dodawać do niego przymiotników: „empiryczne", „witalne", „biologiczne", „psychofizyczne", „duchowe", „czasowe" bądź „przestrzenne" wtedy, gdy Jaspers sam tego nie robi, jeśli nawet z kontekstu wynika, że chodzi mu o istnienie empiryczne, a nie o istnienie w ogóle. Ponieważ u Jaspersa nie występuje Heideggerowska fraza *das Sein des Seienden*, przekładana przez tłumaczy jako „bycie bytu", jasne jest, że Jaspers nie szedł w tym kontekście śladem Heideggera. Interesował go bowiem byt i jego poszukiwanie, natomiast kwestia bycia bytu, w szczególności zapomnienia dziejów tegoż bycia, nie była przedmiotem jego rozważań[82].

W związku z powyższą argumentacją przekład Jaspersowskiego terminu *Dasein* w perspektywie filozofii Heideggera jako „bycie tu oto" sprzeczne jest – jestem o tym przekonany – z zamysłem i podstawowym znaczeniem, jakie nadaje mu w swojej twórczości Jaspers. Używane przez Heideggera słowo *Dasein* jest przez tłumaczy dzieł Heideggera na język polski przekładane jako: „byt przytomny" (Michalski, Pomian, Wolicki, Tischner, Siemek), „istnienie", „istnienie człowieka", „ludzkie istnienie", „jestestwo", „bycie-tu-oto", „bycie-w-tym-miejscu", „ludzkie bycie tutaj", „bycie", „byt" (Gniazdowski, Graczyk, Rymkiewicz, Werner, Wodziński), „jestestwo", „bytowanie", „jawno-bycie" (Mizera), „przebywanie", „przy-bywanie" (Rymkiewicz), „bytowanie", „istnienie", „jestestwo", „bycie-tu", „bycie-tu-oto" (Baran). Natomiast termin *Dasein*, będące jednym z głównych pojęć filozofii Jaspersa, występuj w jego dziełach bez myślnika jako swoisty termin techniczny w kilku podstawowych znaczeniach (przedstawionych wyżej przez Salamuna), jednak Żelazny tłumaczy je konsekwentnie tylko za pomocą wyrażenia „bycie tu oto". W ten sposób zubaża sens tego terminu. Polscy znawcy i tłumacze filozofii Jaspersa występujący u niego termin *Dasein* przekładają jako: „byt empiryczny" i „istnienie empiryczne" (Rudziński, Skwieciński,

---

81 Tamże, s. 56.

82 Np. tłumacz dzieła Jaspersa *Der philsophische Glaube angesichts der Offenbarung*, Grzegorz Sowiński, tłumaczy słowo *Sein* jako „bycie", a słowo *Seiende* jako „byt". Por. K. Jaspers, *Wiara filozoficzna wobec objawienia*, przeł. G. Sowiński, wstęp E. Wolicka, Kraków 1999, passim.

Piecuch) lub jako „istnienie” (Kołakowski, Pomian, Tyrowicz, Lachowska, Stroińska, Sowiński, Wołkowicz, Marzęcki).

Tłumaczenie terminu *Dasein* przez Żelaznego wydobywa jeden z podstawowych sensów niemieckiego przysłówka *da* (tu, tam) i wskazuje m.in. na konkretny, usytuowany przestrzennie charakter istnienia jednostki (konkretnego istnienia: tu, tutaj, tam, w tym miejscu). Jaspers również dostrzegał czasowy i przestrzennych charakter istnienia ludzkiego, ale tego wymiaru nie absolutyzował; Ukazywał filozoficzne bogactwo znaczeniowe terminu *Dasein*, lecz podkreślał przede wszystkim witalny, biologiczny, psychofizyczny, a nawet społeczny i historyczny wymiar tego rodzaju bytu[83]. Prezentując podstawowe cechy charakterystyczne istnienia ogarniającego, Jaspers w *Von der Wahrheit* pisał, że istnienie (*Dasein*) jest bezpośredniością znajdowania się w bycie, odczuwaniem i przeżywaniem życia w jego świecie. Każde istnienie wydaje się sobie każdorazowo zamknięte w swoim świecie, lecz jest otwarte, możliwe tylko w odniesieniu do innego istnienia i zmienne. Istnienie rozpada się na wielorakość istnień, ale w tej wielorakości jest: a) „moim istnieniem”, b) „życiem w swoim świecie”, c) „powstawaniem i ginięciem”, d) „pożądaniem (instynktem, popędem, wolą)”, e) „niepokojem walki (wolą istnienia, wolą mocy)”, f) „rzeczywistością ogarniającą”.

W dziele *Wielcy filozofowie* Jaspers pisał, że w formie językowej można wyliczyć słowa, które odnoszą się do bytu. Wskazują one pośrednio, chociaż też nie do końca jasno, na sposób ich rozumienia i przekładania przez samego przez Jaspersa: greckie: *estin*, *einai*, *onta*, *on*, *usia*; łacińskie: *ist*, *esse*, *entia*, *existentia*, *essentia*; niemieckie: *Ist*, *Sein*, *Seiendes*, *Dasein*, *Sosein*, *Wesen*[84]. Pod koniec życia w dziele *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung* powtórzył w postaci jeszcze prostszej te same uwagi, które dotyczą rozumienia i tłumaczenia owych podstawowych pojęć metafizycznych: greckie: *on*, *onta*, *einai*, *usia*; łacińskie: *ens*, *entia*, *esse*, *existentia*; niemieckie: *Sein*, *Seiendes*, *Dasein*, *Wesen*[85].

Jak przekładać termin *Bewußtsein überhaupt*?

Termin *Bewußtsein überhaupt*, występujący u Kanta i neokantystów, Żelazny tłumaczy na kilka sposobów jako: 1) „świadomość w ogóle”, 2) „świadomość uogólniona”, 3)

---

83 W sposób najbardziej wyczerpujący Jaspers omówił znaczenia terminu *Dasein* w dziele *O prawdzie*, w drugim rozdziale zatytułowanym *Rozjaśnianie rodzajów Ogarniającego*. Por. tenże, *Philosophische Logik. Erster Band. Von der Wahrheit…*, s. 53–64.

84 Por. tenże, *Aus dem Ursprung denkende Metaphysiker*, München 1957, s. 41. Nadmieniam, że Jaspers nie używał liter greckich.

85 Tenże, *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung…*, s. 412.

„świadomość uogólniająca”. Pierwszy sposób tłumaczenia występuje w przekładzie rzadko i jest zgodny z dotychczasową tradycją tłumaczeniem tego pojęcia na język polski. Drugi sposób wydaje się niefortunny, ponieważ wskazuje na świadomość jako rezultat procesu uogólniania, a nie na jej jakąś istotną funkcję lub cechę. Także wyrażenie *Ich überhaupt* Żelazny zamiast „Ja w ogóle”, przekłada jako „Ja uogólniony”[86]. Ten ostatni sposób tłumaczenia tego pojęcia występuje najczęściej i dominuje nad wymową całości dzieła Jaspersa. Tłumacz wprowadza i forsuje to znaczenie *Bewußtsein überhaupt*, mimo że dotychczas nie występowało ono w przekładach dzieł Jaspersa. Z jednej strony „wydobywa” z niego (inspirujący dla badaczy Jaspersa i historyków filozofii) sens, z drugiej – nadaje mu nowe, oryginalne znaczenie, ale jednocześnie zawęża jego zakres.

Chcąc uwypuklić, że *Bewußtsein überhaupt* u Jaspersa posiada funkcję uogólniającą, tłumacz wskazuje, że świadomość ta jest „jądrem filozoficznej orientacji w świecie”. Twierdzi ponadto, że koniecznym warunkiem zaistnienia poznania jest możliwość oderwania się od samej tylko percepcji i stworzenia pojęciowych uogólnień przedmiotów, pomiędzy którymi szuka się następnie związków. Według interpretacji Żelaznego istnieje kilka rodzajów *Bewußtsein überhaupt*, sam wymienia i omawia tylko trzy. Pierwszy „polega na tym, że w procesie poznania konkretne zjawiska przetwarza się w idee, kategorie i pojęcia, te zaś syntetyzuje w ramach teorii, łączonych następnie tak długo, jak tylko się da, w teorie wyższego rzędu”. Drugim rodzajem *Bewußtsein überhaupt* jest według tłumacza ta, „którą Kant przypisał do refleksyjnej władzy sądzenia i którą umożliwia dyskusja na temat wartości na przykład estetycznych”. Po trzecie, orientacja w świecie nie kończy się na sprowadzeniu wszelkich możliwych zjawisk do uogólnień. Może bowiem również polegać na dążeniu do rozpoznawalności zjawisk, u podstaw której leży indywidualność charakteru, a nauka o charakterach stanowi kolejny rodzaj „świadomości uogólniającej”, czyli nauki badającej ludzkie charaktery. Warto nadmienić, że Żelazny uznaje za bezsensowne „uogólnianie” faktów jednostkowych jako „wyjaśnianie w pojęciach ścisłych”[87]. Jaspers podobny proces nazywał „uprzedmiotowieniem” i dlatego negatywnie oceniał poznanie przedmiotowe, które zmierza do tego, aby przy pomocy pojęć i praw ogólnych ująć i wyjaśnić to, co jest jednostkowe i konkretne.

Wprowadzony przez Żelaznego nowy przekład terminu *Bewußtsein überhaupt* zakłada, że świadomość ta pełni kilka funkcji: a) uogólniania, tak jak ma to miejsce w rozumowaniu indukcyjnym, b) tworzenia ogólnych idei, pojęć i kategorii, c) syntetyzowania i

---

86 Por. tenże, *Filozofia*…, t. 2, s. 51 i n.

87 Por. M. Żelazny, *Wprowadzenie tłumacza*…, s. 18–19.

dążenia do jedności w poznaniu. Jeżeli jednak *Bewußtsein überhaupt* posiada nie tylko funkcję uogólniania i abstrahowania, lecz także syntetyzowania, dążenia do jedności, systematyzowania oraz porządkowania, a nawet tendencję do absolutyzowania i totalizowania (ujmowania w postaci zamkniętego systemu czy teorii) partykularnych aspektów rzeczywistości), to przymiotnik „uogólniająca" sugeruje węższe rozumienie tego terminu.

Niewątpliwie w Kantowskiej teorii świadomości i funkcji intelektu kryje się przekonanie o funkcji uogólniania, ale samo „literalne" znaczenie terminu „świadomość w ogóle" u Jaspersa nie wskazuje na jej funkcję, lecz raczej – co warto podkreślić – na jej cechę charakterystyczną. Żelazny nie wyjaśnia, skąd czerpał inspirację do swojej decyzji translatorskiej i czy znajduje ona uzasadnienie w tekstach Jaspersa. Kant używał frazy *Bewußtein überhaupt* rzadko, w celu odróżnienia jej od świadomości empirycznej. Dlatego też niezbyt gruntownie uzasadniony jest pogląd tłumacza, aby wyrażenie *überhaupt* oddawać w przekładzie jako „uogólniająca". Lepszym rozwiązaniem byłoby użycie słów „ogólna", „powszechna" bądź „uniwersalna" lub ewentualnie „świadomość po prostu". (Przymiotnika „uniwersalna" Jaspers używał np. na oznaczenie „świadomości metodologicznej"). Jednak tłumacz niezbyt jasno wyjaśnia swój pogląd, gdy pisze, że fraza „świadomość w ogóle" jest myląca, ponieważ nie chodzi tu o odróżnienie jakiegoś „w ogóle" od jakiegoś „w szczególe"[88]. Wyjaśnienie to nie jest zadowalające, gdyż Jaspers przeciwstawiał świadomości w ogóle nie tylko to, co szczególne, lecz także to, co indywidualne, jednostkowe i konkretne, np. świadomość indywidualną człowieka jako bytu witalnego[89]. Ponadto sformułowanie „w ogóle" zawiera w swej treści odniesienie do czegoś jednego, ogólnego i abstrakcyjnego, z pominięciem tego, co mnogie, szczegółowe i różnorodne. Dla Jaspersa, podobnie jak dla Kanta, dopiero z punktu widzenia jednej, czystej świadomości w ogóle wyraźna staje się świadomość empiryczna w jej różnorodności. Jaspers nie używał też pojęcia *das allgemeine Bewußtsein*. Dlatego lepszym rozwiązaniem byłoby pozostanie przy dotychczasowym tłumaczeniu terminu *Bewußtsein überhaupt* jako „świadomości w ogóle", a możliwość innego sposobu przekładu oraz jego teoretyczne przesłanki i konsekwencje wystarczyłoby przedstawić w przypisie od tłumacza. Warto również pamiętać, że w języku niemieckim, potocznym i filozoficznym, także u Kanta, słowo *überhaupt* występuje w wielu kontekstach, które nie wskazują na zaproponowane przez Żelaznego znaczenie. U Kanta znajdziemy np. wyrażenia „intelekt w ogóle", „poznanie w ogóle", „przedmiot X jako coś w ogóle" itp.; natomiast u Jaspersa słowo „w ogóle" pojawia się np. w takich terminach, jak „myślenie w

---

88 Por. tamże, s. 19.

89 Por. K. Jaspers, *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung*…, s.112.

ogóle", „transcendowanie w ogóle", „świat w ogóle", „rzeczywistość w ogóle", „przedmiotowość w ogóle", „symbolika w ogóle" itd. Warto też zauważyć, że Żelazny nie radzi sobie z konsekwentnym i jednoznacznym przekładem terminu *allgemein* i jego pochodnych, takich jak *Allgemeinheit*, *das Allgemeine*, *allgemeingültig* itp. Przymiotnik *allgemein* tłumaczy jako „ogólny" lub „powszechny", a *Allgemeinheit* jako „ogólność" lub „powszechność", ale termin *das Allgemeine* przekłada już jako „powszechność" lub „uogólnienie" zamiast „to, co ogólne".

Jaspers zdawał sobie sprawę z faktu, że w *Philosophie* użył sformułowania *Bewußtsein überhaupt* w sposób nie do końca jasny i jednoznaczny. Dlatego też w kolejnych swoich dziełach starał się jego znaczenie podać w sposób bardziej zwięzły, np. w dziele *Von der Wahrheit* pisał: „Jesteśmy świadomością w ogóle, jako we wszystkich jedna i ta sama świadomość, z którą w identyczny sposób myśląc, spostrzegając, czując, jesteśmy nakierowani na stający się przedmiotowo byt tak dalece, że rozbłyskuje nam w każdym z jej aktów [jako] to, co powszechnie ważne"[90]. W innym dziele, napisanym już pod koniec życia, znaczenie tego terminu Jaspers sformułował w sposób następujący:

> *Świadomością w ogóle* nazywamy w świadomości indywidualnie zmieniającej się, przeżywającej i rzeczywistej świadomość *wszystkim wspólną*. Nie jest to przypadkowa podmiotowość wielu, lecz jedna podmiotowość, która ujmuje *przedmiotowo* to, co ogólne i powszechnie ważne. Świadomość w ogóle jest punktem, w którym każdy może zastąpić każdego, i jedynym w tym sensie, że wszyscy w niej mogą uczestniczyć w większym lub mniejszym zakresie. Ukazuje jej się to, co można pomyśleć i poznać, w jej własnych formach myślenia w ogóle, w jej przynależnych strukturach i kategoriach[91].

Jak zauważa przywoływany wyżej Kurt Salamun, *Bewußtsein überhaupt* Jaspers, zgodnie z tradycją filozofii Kantowskiej, nazywa intelektem. Podczas gdy w istnieniu empirycznym świadomość jest intencjonalna tylko w tym sensie, że przedstawia najbliższe cele służące życiu, to poziom *Bewußtsein überhaupt* oznacza wzniesienie się do „jasnego i zniewalającego, powszechnie ważnego myślenia logicznego"[92]. Jaspers nazywa ten rodzaj bytu *Bewußtsein überhaupt* lub „bytem Ja w ogóle", który oznacza podmiotowość jako warunek wszelkiego bycia przedmiotem. Tu – zdaniem Salamuna – ukazuje się najbardziej

---

90 Tenże, *Von der Wahrheit…*, s. 65.

91 Tenże, *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung…*, s.112.

92 Tenże, *Philosophie*, t. 2, s. 52.

widoczny wpływ Kanta, ponieważ pojęcie *Bewußtsein überhaupt* jest analogiczne do pojęcia „Ja transcendentalnego” lub „świadomości transcendentalnej” z Kantowskiej teorii poznania. Podobnie jak dla Kanta aprioryczne formy naoczności i pojęcia intelektu tworzą formalne elementy struktury świadomości, które abstrahują od wszelkiej treści doświadczenia i wszelkiej indywidualnej oraz subiektywnej swoistości, wyróżniają podmiot poznający i umożliwiają dopiero poznanie przedmiotu. Dla Jaspersa *Bewußtsein überhaupt*, jako jeden z rodzajów bytu ogarniającego, oznacza konieczny warunek tego, żeby ludzie w ogóle mogli coś identycznie myśleć i akceptować jako powszechnie ważne. W tym rodzaju bytu, jakim jest *Bewußtsein überhaupt*, człowiek urzeczywistnia się jako istota rozumna[93]. Świadomość ta przejawia się przede wszystkim w myśleniu logicznym i w poznaniu naukowym, które dąży do jednoznaczności[94]. Dlatego też ważne jest, aby znaczenie słowa *Bewußtsein überhaupt* konsekwentnie oddawać jako „świadomość w ogóle”, ponieważ jest to zgodne z charakterem filozofii Jaspersa, która w istotny sposób nawiązuje do Kanta, a sam Jaspers jest przez niektórych badaczy uznawany za „postneokantystę”.

Zakończenie

Podsumowując uwagi krytyczne dotyczące tłumaczenia *Philosophie* Karla Jaspersa dokonanego przez Marcina Żelaznego, postaram się wyliczyć krótko jego podstawowe wady. Po pierwsze, przekład jest w bardzo wielu miejscach niestaranny w warstwie semantycznej i syntaktycznej. Po drugie, przekład jest nierzetelny, ponieważ w sposób świadomy lub nieświadomy zmienia, wypacza, zniekształca, a nawet głęboko deformuje sens i znaczenie nie tylko podstawowych terminów filozofii Jaspersa, lecz także styl, całkowitą wymowę i intencje autora utworu pierwotnego. W konsekwencji otrzymujemy językowy obraz innej *Philosophie*, nienapisanej przez samego Jaspersa. Po trzecie, tłumacz z jednej strony często trzyma się sztywno tylko jednej z wielu możliwości tłumaczenia jakiegoś wyrażenia, z drugiej zaś w przypadku w miarę jednoznacznych terminów wnosi do swojego przekładu wiele nowych, lecz zbędnych wyrażeń synonimicznych, co w wielu miejscach prowadzi to do chaosu terminologicznego. Po czwarte, nowatorstwu w tłumaczeniu kilku podstawowych terminów towarzyszy brak ich rozumienia w całokształcie filozofii Jaspersa. Po piąte, tłumacz

---

93 Por. K. Salamun, *Karl Jaspers…*, s.54–57.

94 W literaturze polskiej próbę ujęcia świadomości w ogóle jako transcendentalnej apercepcji w rozumieniu Kanta podjął Włodzimierz Heflik. Por. W. Heflik, *Problem „świadomości w ogóle” u Kanta i Jaspersa*, w: *Karl Jaspers: filozofia wieczysta – filozofia czasu*, red. C. Piecuch, P. Wójs, Kraków 2021, s.181–195.

pozostaje w wielu miejscach niekonsekwentny co do własnych decyzji translatorskich albo działa całkowicie dowolnie i posuwa się do daleko idącej, lecz niedopuszczalnej, swobody interpretacyjnej – jakby chciał być za wszelką cenę oryginalniejszy od dotychczasowych tłumaczy dzieł Jaspersa. Po szóste, w przekładzie występuje dużo błędów edytorskich, gramatycznych, interpunkcyjnych i terminologicznych, a tłumaczenie bardzo wielu twierdzeń Jaspersa jest błędne, co moim zdaniem dyskwalifikuje opracowanie jako pracę naukową. Po siódme wreszcie, Żelazny zmienia w sposób arbitralny sens wielu terminów Jaspersowskich. W szczególności nadaje w sposób nieuprawniony terminowi *Dasein* znaczenie, które jest swoiste dla Heideggera. Zabieg ten powoduje, że przetłumaczony tekst przeradza się w bełkot. Z kolei w wieloznacznym terminie *Bewußtsein überhaupt* tłumacz przesadnie akcentuje znaczenie tej świadomości w jej funkcji „uogólniania", co również przyczynia się do deformacji sensu myśli samego Jaspersa. W swych uwagach krytycznych do polskiego przekładu głównego dzieła Jaspersa zwróciłem uwagę na kilka kwestii traduktologicznych i semantycznych, za którymi kryją się głębsze problemy. To, jak interpretujemy główne terminy filozofii Jaspersa, ma niepodważalne znaczenie, ponieważ rzutuje na właściwe, adekwatne i w miarę wierne rozumienie jego całościowego projektu filozoficznego, różniącego się od propozycji Heideggera oraz innych przedstawicieli filozofii egzystencji. Pozbawione dbałości, staranności i rzetelności tłumaczenie może prowadzić i prowadzi do zniekształcenia recepcji dzieł Jaspersa, do jego nieprawidłowych odczytań i interpretacji, ponieważ wielu czytelników, i to nie tylko młodych czy niedoświadczonych adeptów myślenia filozoficznego, bezgranicznie ufa tłumaczom i traktuje ich przekłady jako wierne oddanie sensu myśli autora oryginału.

Nie sądzę, by klęska tego tłumaczenia miała doprowadzić do niepowodzeń i nieporozumień w dalszych badaniach nad filozofią Jaspersa w Polsce. Mam jednak nadzieję, że poczynione przez mnie uwagi krytyczne będą pretekstem do szerszej dyskusji nad granicami wprowadzania przez tłumacza dzieł filozoficznych – w tym przypadku dzieła Jaspersa – własnych interpretacji i dostosowywania do nich polskich odpowiedników terminów filozoficznych.

Literatura

Heflik W., *Problem „świadomości w ogóle" u Kanta i Jaspersa*, w: *Karl Jaspers: filozofia wieczysta – filozofia czasu*, red. C. Piecuch, P. Wójs, Kraków 2021, s. 181–195.

Heidegger M., *Bycie i czas*, przeł., przedm. i przypisy B. Baran, Warszawa 2004.

Jaspers K., *Aus dem Ursprung denkende Metaphysiker*, München 1957.

Jaspers K., *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung*, München 1963.

Jaspers K., *Filozofia*, t. 1–2, przeł. M. Żelazny, Toruń 2019–2020 [podstawa przekładu: K. Jaspers, *Philosophie*, 2 Aufl., Berlin 1948].

Jaspers K., *Nachwort (1955) zu meiner „Philosophie" (1931)*, Berlin – Göttingen – Heidelberg 1956.

Jaspers K., *Philosophie. 3 Bände*, Berlin 1932.

Jaspers K., *Philosophische Logik. Erster Band. Von der Wahrheit*, München 1947.

Jaspers K., *Rozum i egzystencja; Nietzsche a chrześcijaństwo*, przeł. i wstęp C. Piecuch, Warszawa 1991.

Jaspers K., *Wiara filozoficzna wobec objawienia*, przeł. G. Sowiński, wstęp E. Wolicka, Kraków 1999.

Jaspers K., *Wolność*, przeł. D. Lachowska, w: tegoż, *Filozofia egzystencji. Wybór pism*, red. S. Tyrowicz, wstęp H. Saner, Warszawa 1990.

Salamun K., *Karl Jaspers*, München 1985.

Żelazny M., *„Filozofia" Jaspersa*, Toruń 2019.

Żelazny M., *Wprowadzenie tłumacza*, w: K. Jaspers, *Filozofia*, t. 1–2, przeł. M. Żelazny, Toruń 2019–2020.

ZUSAMMENFASSUNG

KRITISCHE REFLEXION ÜBER MIROSŁAW ŻELAZNYS ÜBERSETZUNG DER *PHILOSOPHIE* VON KARL JASPERS.

Die erste polnische Übersetzung der gesamten dreibändigen *Philosophie* von Karl Jaspers von Prof. Mirosław Żelazny erfüllte die grundlegenden Anforderungen, die an Studien dieser Art gestellt werden, nicht. Die Rezension listet und diskutiert die Hauptnachteile dieser Übersetzung: a) die Übersetzung kein Personen- und Sachregister hat; b) fast jede Seite des

Textes enthält viele semantische und syntaktische Fehler, die Übersetzung vieler Aussagen von Jaspers ist unzuverlässig und falsch, was diese Studie als wissenschaftliche Arbeit disqualifiziert; c) die Übersetzung unzuverlässig ist, weil sie bewusst oder unbewusst den Sinn und Bedeutung nicht nur der Grundbegriffe und Thesen der Philosophie von Jaspers, sondern auch des Stils, der Gesamtaussprache und der Absichten des Autors verändert, verzerrt und sogar zutiefst entstellt das Originalwerk; d) der Übersetzer bei seinen eigenen Übersetzungsentscheidungen an vielen Stellen inkonsequent bleibt, oder er handelt völlig willkürlich und begibt sich in eine weitreichende, aber schwer zu akzeptierende Interpretationsfreiheit; e) der Übersetzer willkürlich die Bedeutung vieler jaspersscher Begriffe ändert; insbesondere gibt er dem Begriff *Dasein* widerrechtlich eine Heidegger-eigene Bedeutung und sieht den spezifischen Sinn des Begriffs bei Jaspers nicht. Der Übersetzer verändert und verzerrt radikal die ursprüngliche Bedeutung der Grundbegriffe von Jaspers' Philosophie, wie etwa *Dasein, Bewußtsein überhaupt, Scheitern* und andere, was seiner Philosophie und ihrer angemessenen Rezeption in Polen schadet.

SUMMARY

(Some) critical remarks about Mirosław Żelazny's translation of 'Philosophie' by Karl Jaspers

The first translation into Polish of the three volumes of 'Philosophie' by Karl Jaspers written by Mirosław Żelazny fall short of the requirements that are posed for such work. This review enumerates and discusses its basic shortcomings: a) the translation does not have personal or topical indexes; b) we find many semantic and syntactic errors on almost every page of the text, and the translations of very many Jaspers' statements are so erroneous and misleading that the translation should be disqualified as a scientific source; c) the translation is not true to the original because in an intentional or unintentional way it changes, distorts, or even deeply deforms not only the sense and meaning of basic terms and theses of Jaspers' philosophy, but also his style, total message and intentions; d) the translator lacks consequence in many places as far as his own decisions concerning the translation are concerned and he freely and to an unacceptable extent takes liberty with the original text; e) the translator changes many Jaspers' terms in an arbitrary way, in particular he, erroneously, translates the term Dasein, which is characteristic of Heidegger's writings and does not see the sense of this term particular to Jaspers. The translator changes radically, and in consequence deforms, the

original senses of Jaspers' basic philosophical concepts, such as *Dasein*, *Bewußtsein überhaupt*, *Scheitern*, which harms his philosophy itself and its adequate reception in Poland.